



Klient chce odjechać bez płacenia za naprawę? Co można zrobić?



Zdarza się, że klient chce odebrać pojazd z warsztatu, nie płacąc za naprawę. Powodem tego mogą być niespodziewane koszty, niesatysfakcjonujący efekt prac mechaników lub zwykła nieuczciwość. Może się wydawać, że najbezpieczniejszym rozwiązaniem dla warsztatu jest zachowanie auta aż do otrzymania wynagrodzenia lub do rozstrzygnięcia sporu przez sąd. Nie da się jednak ukryć, że jest to bardzo niekorzystny scenariusz dla klienta. Stąd nasuwa się pytanie, czy warsztat ma prawo nie wydać auta wbrew woli jego właściciela?

Zatrzymanie

Podstawowym przepisem regulującym zatrzymanie auta jest art. 461 kodeksu cywilnego, który przewiduje tzw. prawo zatrzymania. Przepis ten daje prawo do „aresztowania” cudzej rzeczy, na którą poczyniło się „nakłady”. Niestety, według orzecznictwa wykonanie naprawy to umowa o dzieło, która „nakładem” nie jest. Z tego względu warsztatowi trudno jest skorzystać z tego prawa.

Zastaw

Zastaw umożliwia zatrzymanie rzeczy oraz (pod pewnymi warunkami) doprowadzenie do jej sprzedaży w celu zaspokojenia długu. Niestety, zastaw nie powstaje z mocy prawa, ale poprzez zawarcie umowy przed rozpoczęciem naprawy. Jest to bardzo skuteczna forma zabezpieczenia zapłaty, jednak klienci mogą zrezygnować z usług warsztatu wiedząc, że jednym z warunków jest przyznanie prawa do zatrzymania auta. Dodatkowo prawo to daje znaczną przewagę warsztatowi, również w sytuacji, gdy rację w sporze ma klient.

Biorąc pod uwagę możliwość utraty klienta, do właściciela warsztatu należy decyzja, czy wymagać od niego podpisania takiej umowy.

Wezwanie policji

Organy ścigania są w tego typu sprawach wzywane przez klientów pod zarzutem przestępstwa przywłaszczenia samochodu przez właściciela warsztatu. W praktyce policja niechętnie interweniuje wiedząc, że między Stronami obowiązywała umowa, ponieważ nie ma kompetencji do oceny, czy zastaw lub prawo zatrzymania mają w danej sprawie zastosowanie. Wezwanie przez klienta policji może zrobić wrażenie, ale prawdopodobnie zakończy się jedynie sporządzeniem notatki służbowej i odmową przedstawienia zarzutów, jak i nakazem zwrotu auta. Taki stan rzeczy nie powinien jednak rozzuchwalać – nawet, gdy policja nie jest w stanie pomóc klientowi, **bezprawne zatrzymanie auta może mieć ogromne negatywne konsekwencje...**

To jest fragment artykułu dla członków Klubu Eksperta Bosch. Chcesz uzyskać pełen dostęp? [Zarejestruj się!](#)